

Anna Karawan, Głupcy

Nie mam już siły z tobą kłócić się znów
Ciągłe to samo, brak mi nowych słów
To co, że patrzę jakby chcieli mnie zjeść
To ty wyznaczasz mojej drodze cel
Przeszłości daję w kość

Może nie to, może nie teraz
Może to nic
Muszę poczekać
Może ten czas wszystko naprawi za nas sam
Może o krok będziemy zawsze
Może to nic, że czasem przygaśnie
Może ten czas wszystko naprawi za nas sam
I tak jak w moim śnie
Będzie coraz lżej
Tak jak w moim śnie

Piękne kobiety, czuję wokół ich woń
Każda chciałaby cię zabrać stąd
Złość ogarnia mnie, w głowie zjawia się szum
I wiem
Będzie lepiej jeśli wejdę w tłum
Przeszłość mi daję w kość

Może nie to, nie teraz
Może to nic
Muszę czekać
Może ten czas wszystko naprawi za nas sam
Może o krok będziemy zawsze
Może to nic, że przygaśnie
Może ten czas wszystko naprawi za nas sam
Może nie to, może nie teraz
Może to nic
Muszę poczekać
Może ten czas wszystko naprawi za nas sam
Może o krok będziemy zawsze
Może to nic, że czasem przygaśnie
Może ten czas wszystko naprawi za nas sam
I tak jak w moim śnie
Będzie coraz lżej
Tak jak w moim śnie
Czas naprawi mnie
Tak jak w moim śnie